

Małgorzata Święcicka, Monika Peplińska-Narloch

Bydgoszcz, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego

Inwencja nazwotwórcza bydgoszczan (na materiale nazw pawilonu «Akwarium i Terrarium» w Ogrodzie Fauny Polskiej w Bydgoszczy)

Z inicjatywy Urzędu Miasta Bydgoszczy ogłoszono konkurs na nazwę pawilonu «Akwarium i Terrarium» w Ogrodzie Fauny Polskiej w Bydgoszczy. Ukończenie budowy kompleksu (projekt częściowo finansowany jest ze środków unijnych), w którym oprócz akwariów i terrariów znajdują się również zewnętrzne woliery, planowane było na wiosnę 2014 roku. Prace nad inwestycją przedłużyły się jednak. Pod koniec września przywieziono do pawilonu «Akwarium i Terrarium» pierwsze zwierzęta, jego uroczyste otwarcie nastąpiło zaś 9 listopada. Jak zapewniają pomysłodawcy projektu, pawilon «Akwarium i Terrarium» jest miejscem unikatowym w skali kraju, skupiającym jednocześnie rodzimą i egzotyczną faunę. O jego niepowtarzalności świadczyć ma przede wszystkim Wisłarium, czyli ekspozycja krajowych ryb, gadów i płazów. W skład pawilonu wchodzi cztery panoramiczne akwaria dla ryb i woliery zewnętrzne dla ptaków. Każde akwarium prezentuje odmienne środowisko wodne, wszystkie pokazują różne etapy biegu rzeki od źródła do ujścia. W pawilonie znajduje się ponadto pięć terrariów dla gadów krajowych i siedem dla polskich płazów. Częścią pawilonu hodowlanego jest «Płazo-gadzi skrawek świata», obejmujący cztery duże terraria z gadami i płazami środowisk pustynnych, osiem dużych terrariów z gadami i płazami środowisk lasu deszczowego, dwa duże terraria z żółwiami i dziesięć małych terrariów dla bezkręgowców egzotycznych. Elementem «Akwarium i Terrarium» będą również ekspozycje gryzoni i małych ssaków owadożernych. W obiekcie znajdują się ponadto motylarnia, pomieszczenie z wolno żyjącymi motylami egzotycznymi, oraz ul — zabezpieczony przed ucieczką owadów obiekt z rojem pszczół.

Niniejszy szkic jest próbą przeglądu i klasyfikacji nazw pawilonu «Akwarium i Terrarium» nadesłanych przez bydgoszczan w ramach konkursu na nazwę pawilonu na terenie Ogrodu Fauny Polskiej w Bydgoszczy, zorganizowanego w listopadzie 2012 roku przez Prezydenta Miasta Bydgoszczy. Typologii dokonujemy, uwzględniając przede wszystkim kryterium semantyczne. Na jego podstawie włączamy poszczególne nazwy do określonych grup o wspólnej lub podobnej motywacji. Nie bez znaczenia w klasyfikacji nazw jest też kryterium strukturalne. Analiza słowotwórcza nadesłanych propozycji pozwala nie tylko na uporządkowanie zgromadzonego materiału językowego, ale również na wskazanie typów strukturalnych, modeli najbardziej produktywnych czy ogólniejszych tendencji w zakresie słowotwórstwa. Charakterystyki strukturalne zgromadzonych nazw mogą stanowić uzupełnienie

interpretacji semantycznych, jednak z powodu bogactwa i różnorodności materiału językowego w artykule klasyfikujemy badane nazwy ze względu na ich genezę językową (typ podstawy leksykalnej) i funkcję znaczeniową, wykazując przy tym pewne mechanizmy tworzenia nadesłanych nazw obiektu w bydgoskim zoo.

Zasadniczym celem konkursu było wyłonienie nazwy przekazującej informację o obiekcie. Uczestników konkursu poproszono ponadto o podanie krótkiego (maksymalnie pięciozdaniowego) uzasadnienia proponowanej nazwy. Konkurs miał charakter otwarty, składał się z dwóch etapów. W pierwszym etapie pięcioosobowe jury¹⁾ miało ocenić nadesłane propozycje nazw, biorąc pod uwagę wyznaczone przez organizatora konkursu następujące kryteria: nazwa w języku polskim powinna eksponować oryginalność miejsca i pozwalać na identyfikację obiektu. W drugim pozytywnie ocenione nazwy umieszczono na oficjalnej stronie internetowej Bydgoszczy www.bydgoszcz.pl i poddano głosowaniu internautów. Wynik miał ujawnić zwycięską nazwę. 27 uczestników konkursu nadesłało 99 nazw pawilonu «Akwarium i Terrarium». Najczęściej uczestnicy podawali motywację związaną z utworzeniem nazwy (71 przypadków, tj. ok. 66 procent). 28 propozycji nie miało uzasadnienia, co stanowi blisko 33 procent wszystkich nadesłanych na konkurs nazw.

Myślęcinek, na którego terenie powstał pawilon «Akwarium i Terrarium», to osiedle położone w północnej części Bydgoszczy. Jego granice od zachodu i południa wyznaczają linie kolejowe nr 18 i 131, od wschodu ulica Gdańska, od północy zaś — granica Bydgoszczy z gminą Osielesko. Myślęcinek obejmuje przede wszystkim tereny leśne, Leśny Park Kultury i Wypoczynku oraz kilka obszarów zabudowy mieszkaniowej²⁾. Cały park objęty jest formami ochrony przyrody. Część północna mieści się w granicach Parku Krajobrazowego Doliny Dolnej Wisły, a pozostała w Obszarze Chronionego Krajobrazu Północnego Pasa Rekreacyjnego Miasta Bydgoszczy. Leśny Park Kultury i Wypoczynku jest dużym obszarem rekreacyjno-wypoczynkowym (powierzchnia parku liczy 830 ha i stanowi blisko 5 procent powierzchni całego miasta), łączącym piękno natury z infrastrukturą pozwalającą na aktywny wypoczynek, i stanowi jedno z ulubionych miejsc bydgoszczan.

Ogród Fauny Polskiej, na którego terenie w 2014 roku powstał pawilon «Akwarium i Terrarium», istnieje od 1978 roku. Godłem OFP jest bocian biały na zielonym tle.

1) Organizator konkursu powołał jury składające się z profesorów dwóch bydgoskich uniwersytetów — pracowników Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego oraz Uniwersytetu Techniczno-Przyrodniczego, pracowników Urzędu Miasta Bydgoszczy oraz przedstawiciela Leśnego Parku Kultury i Wypoczynku.

2) Historia Myślęcinka sięga czasów średniowiecznych. Od średniowiecza wskazany obszar stanowił własność rycerską. W 1860 r. areał majątku sięgał 470 ha, złożonych z pól uprawnych, lasów, łąk i pastwisk. Prace planistyczno-projektowe przeznaczające ten teren na park wypoczynku podejmowano już na początku ubiegłego stulecia. Jeszcze przed I wojną światową władze miasta Bydgoszczy, powołując się na dawne przywileje królów polskich, uzyskały zgodę od Pruskiego Ministerstwa Lasów na ustawienie ławek wzdłuż drogi leśnej do Rynkowa. O atrakcyjności tego miejsca pisano już w pierwszej połowie XX w., zob. np. Raszewski (1994). Po II wojnie światowej majątek ziemski Myślęcinka podzielono na skutek reformy rolnej. W latach 60. XX w. tereny te znalazły się w sferze zainteresowania rozwijającej się przestrzennie Bydgoszczy. W 1971 r. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy zleciło opracowanie koncepcji budowy parku na terenie Myślęcinka, który w sposób kompleksowy zaspokoiłby potrzeby rekreacyjno-wypoczynkowe aglomeracji Bydgoszczy.

Pierwotnie ogród jako jedyne zoo w kraju miał ekspozycję złożoną wyłącznie z gatunków rodzimych, jednak w 2004 roku utworzono dział «Skrawek świata», gdzie prezentowane są gatunki zwierząt ze wszystkich kontynentów. Pojawiło się wówczas kilka gatunków egzotycznych, m.in. zebry, małpy, od 2014 roku tygrysy. Czternastohektarową powierzchnię myślecińskiego zoo zamieszkuje ponad 700 okazów 130 gatunków kręgowców, a wśród nich 70 podlegających całkowitej ochronie. W 1990 roku w ogrodzie otwarto minizoo przeznaczone dla dzieci. Pokazywane tu gatunki to popularne zwierzęta udomowione, takie jak kaczki, króliki, kozy domowe, owce wrzosówki czy gołębie. Zamysłem twórców minizoo był bezpośredni kontakt zwiedzającego ze zwierzęciem. W 2005 roku powstało miniterrarium.

Nadesłane przez uczestników konkursu propozycje nazw pawilonu (kompleksu) «Akwarium i Terrarium» w myślecińskim Ogrodzie Fauny Polskiej, w którym wedle projektu eksponowane są rozmaite gatunki ryb, płazów, gadów, można uznać za chrematonimy. W tradycyjnym ujęciu (np. Kosyl 2001: 447) zalicza się je do tzw. chrematonimii niewłaściwej³⁾ lub szeroko rozumianej chrematonimii⁴⁾. Wydaje się, że niezależnie od zajętego stanowiska, minimalistycznego czy maksymalistycznego, trzeba przyjąć, że współcześnie chrematonimy stanowią najbardziej produktywną klasę nazw własnych, a ich ekspansja wiąże się z dynamicznym rozwojem przemysłowym i cywilizacyjnym⁵⁾. O ile inne nazwy własne (np. nazwy geograficzne czy przezwiska) powstają w sposób spontaniczny (nominacja naturalna), o tyle proces nazywania w obrębie chrematonimów zwykle jest zamierzony, świadomy i celowy (nominacja konwencjonalna), co potwierdzają specjalne obrzędy, zwyczaje czy konkursy nazewnicze (Kosyl 2001: 448), których przykładem jest m.in. bydgoski konkurs na nazwę pawilonu «Akwarium i Terrarium». Zgodnie z ogólnymi zasadami regulującymi nadawanie nazw obiektom proponowana nazwa powinna przede wszystkim identyfikować obiekt, do którego odsyła, być łatwa do wymówienia oraz nie stwarzać trudności w odmianie (Cieślikowa 1999: 109). Nazwa własna obiektu, nierzadko mająca charakter fakultatywny

³⁾ Chrematonimy (gr. *chrema*, *chrematos* 'rzecz, przedmiot, towar') to nazwy własne niektórych materialnych wytworów człowieka, przemysłowych lub rękodzielniczych, jednostkowych lub seryjnych, takich, które nie są trwale związane z określonym krajobrazem. Zakres użycia tego terminu nie jest jeszcze w pełni ustalony. Tak szeroko pojmowana chrematonimia wyklucza jednak z jej obszaru m.in. nazwy własne innych obiektów, np. kin, teatrów, lokali gastronomicznych, traktując je jako tzw. chrematonimy niewłaściwe (Kosyl 2001: 447–448).

⁴⁾ Pojęcie szeroko rozumianej chrematonimii, zaproponowane przez Edwarda Brezę, wiąże się z maksymalistyczną postawą wobec zagadnień z zakresu chrematonimii. W proponowanym ujęciu włącza się do niej także nazwy obiektów kulturowych niemających swego miejsca w innych działach (Breza 1998: 345).

⁵⁾ Spostrzeżenie to potwierdzają badania porównawcze prowadzone na materiale polskim, włoskim i francuskim przez Artura Gałkowskiego (2008), który w swojej publikacji prezentuje rozmaite sposoby funkcjonowania nazw własnych we współczesnej przestrzeni publicznej z punktu widzenia nowej subdyscypliny nauk onomastycznych, tj. chrematonomastyki. Autor analizuje ponadto zgromadzony materiał badawczy, wskazując motywację nazwotwórczą, charakteryzując zastosowaną formę językową oraz kontekst pragmatyczny. Badane jednostki onimiczne włącza do grupy chrematonimów użytkowych, wyróżniając wśród nich trzy typy: chrematonimy marketingowe (nazwy firm i produktów), chrematonimy społecznościowe (nazwy zrzeszeń i organizacji) oraz chrematonimy ideacyjne (nazwy przedsięwzięć kulturowych). W tej perspektywie nadesłane na konkurs nazwy pawilonu w bydgoskim Ogrodzie Fauny Polskiej należy włączyć do grupy chrematonimów użytkowych.

(może ją bowiem zastąpić znak pozajęzykowy, np. symbol, rysunek), zwykle implikuje pewną wartość komunikacyjną, ułatwia percepcję obiektu, do którego odsyła, zwraca uwagę, jest praktyczniejsza, czasem też atrakcyjniejsza dla odbiorcy (Kosyl 2001: 449). Zgromadzony materiał onomastyczny, z pewnością bogaty językowo, nie spełnia jednak wszystkich warunków, jakie stawia się przed nazwami «obiektów kulturowych» (Breza 1998: 343) — niektóre bowiem nazwy są mało przejrzyste, nieczytelne, nie zawsze wywołują jednoznaczne skojarzenia, nie przekazują informacji na temat zawartości obiektu, do którego się odnoszą, ponieważ nierzadko są zbyt ogólne lub metaforyczne (por. np. *Kwaterna małego przyjaciela, LCD Zwierząt, Pływanie i skakanie w przyrodzie, Trzy Żywioły*).

W niniejszym szkicu zasadniczo klasyfikujemy nadesłane na konkurs nazwy ze względu na kryterium semantyczne. W tej perspektywie istotne wydają się czynniki fundujące powstanie zaproponowanej nazwy, głównym zaś celem jest opis kategorii, do której włącza się nazwę, skojarzeń, które wywołuje, konotacji z nią związanych. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że o ile w wypadku nazw motywowanych cechami jakościowymi, ilościowymi czy relacyjnymi wyrobu/obiektu ustalenie ich motywacji wiąże się przede wszystkim z określeniem ich znaczenia, wyrażonego bezpośrednio lub pośrednio (w sposób metaforyczny czy aluzyjny), o tyle w wypadku nazw motywowanych konwencjonalnie, niezwiązanych z cechami wyrobu/obiektu, wskazanie źródła motywacji zwykle w mniejszym lub większym stopniu jest interpretacją, a zatem ma charakter subiektywny. Nazwy konwencjonalne często są wyrazem aktualnie panującej mody, stanowią odpowiedź na potrzeby i zainteresowania społeczne, nawiązują do języka reklamy, filmu czy literatury (mają zatem dość rozbudowany kontekst kulturowy, czasem niezbędny do prawidłowego opisu nazwy), wyzyskują rozmaite skojarzenia. Asocjacja w wypadku nazw własnych bazuje na podobieństwie ich strony brzmieniowej do innych wyrażen językowych, nadto może też mieć konsekwencje semantyczne. Nierzadko też kluczem do interpretacji oraz klasyfikacji zaproponowanych przez uczestników konkursu nazw są autorskie, jedno- lub kilkudzaniowe charakterystyki (por. np. nazwa *Zoolandia*, uzasadnienie: «połączenie dwóch oczywistych słów, określających zoologiczną krainę»; nazwa *Egzotyczny Świat Fauny*, uzasadnienie: «pawilon będzie skupiać faunę, w przeważającej części egzotyczną; każda część pawilonu będzie „skrawkiem świata”; rodzima fauna jest również częścią fauny naszej Ziemi. Mam nadzieję, że nazwa oddaje charakter planowanego skupiska fauny»; nazwa *Hala Natury*, uzasadnienie: «w nawiązaniu do Hali Łuczniczki i charakteru ekspozycji w pawilonie»).

Pierwsza grupa wyróżnionych chrematonimów obejmuje te nazwy, które zostały utworzone w wyniku transonimizacji, tj. przesunięcia nazwy własnej z jednej klasy do drugiej. Stanowi ona zbiór — reprezentowany zaledwie przez kilka propozycji nazw — do którego należą:

a) Nazwy geograficzne, np. *Smocza Jama*. Smocza Jama to jaskinia krasowa w obrębie zrębu Wawelu, jedna z turystycznych atrakcji Krakowa, z którą wiąże się legenda o smoku wawelskim. Proponowana nazwa, motywowana nazwą krakowskiej grotty, implikuje przede wszystkim treści kulturowo-symboliczne oraz metaforyczne. Właściwe odczytanie wskazanej nazwy jest możliwe zasadniczo tylko wówczas, jeśli umieści się ją w szerszym kontekście kulturowym. Leksem *smok* stanowi określenie baśniowej, fantastycznej istoty — to rodzaj

skrzydlatego, olbrzymiego gada, potwora jedno- lub wielogłowego, ziejącego ogniem, mającego szpony i ogon węża (NSJP: 932)⁶). W polszczyźnie istnieje ponadto specjalny termin z zakresu zoologii: *smok* z *Komodo*, określający największą współcześnie żyjącą jaszczurkę, należącą do gromady gadów, rodziny waranów, tj. warana z Komodo (*Varanus komodoensis*). Wydaje się, że jest to możliwa interpretacja zaproponowanej nazwy, sięgająca do pewnej wiedzy specjalistycznej (przyrodniczej) z jednej strony, z drugiej zaś do wiedzy historycznej. Można również przyjąć nieco inny kierunek interpretacji i uznać, że nazwa *Smocza Jama* bazuje nie tyle na wiedzy historycznej, ile raczej na wiedzy wynikającej z narracji mitograficznej. Uczestnik konkursu na nazwę pawilonu «Akwarium i Terrarium» w Ogrodzie Fauny Polskiej interesuje się światem przyrody, jest dociekliwym badaczem flory i fauny.

b) Nazwy związane ze światem wierzeń i religii: jednowyrazowe, np. *Eden*, *Raj*, oraz dwuwyrazowe: *Pozaziemski Eden*, *Rajski Ogród*, *Rajskie Królestwo*, wywołujące przede wszystkim skojarzenia z cudowną krainą, pełną harmonii i boskiego piękna, o biblijnej proveniencji. *Raj* to ‘według Biblii: kraina szczęśliwości, ogród, w którym Bóg umieścił Adama i Ewę; eden’ (NSJP: 523); w przenośnym znaczeniu zaś — to ‘miejsce piękne, dające poczucie szczęścia’ (NSJP: 523–524). Przywołane propozycje nazw pawilonu odsyłają przede wszystkim do religijnej symboliki *raju*, pozytywnie wartościując przestrzeń (tu: przestrzeń pawilonu), którą nazywają.

c) Ideonimy, np. tytuły literackie czy filmowe: *Szklana Pułapka*, *Tajemniczy Ogród*, lub nazwy aluzyjne, nawiązujące do tytułów filmów, książek⁷) — mechanizm nazwotwórczy opiera się tu na parafrazie z podstawieniem⁸), która polega na wymianie jednego, dwóch, trzech lub więcej składników wzoru (podstawy, oryginału, do którego odsyła zaproponowana nazwa), zmieniającej jego konstrukcję, np. *Rybki z za szybki* (wzór/oryginał: tytuł filmu animowanego dla dzieci *Rybki z ferajny*), *Chatka dla Gadka* (wzór: tytuł książki dla dzieci *Chatka Puchatka*), *Sum*, *Salamandra i Spółka* (wzór: tytuł pełnometrażowego filmu animowanego *Potwory i spółka*).

Zaproponowane w tej grupie nazwy «filmowo-literackie» bazują na skojarzeniach wywołanych przez tytuły, odsyłają do warstwy znaczeniowej (również symbolicznej) wyrazów *szkło* (akwarium i terrarium zwykle wykonane są częściowo lub w całości ze szkła),

⁶) W rozmaitych kulturach i wyobrażeniach smok zasadniczo implikuje negatywne treści, symbolizuje przede wszystkim chaos, zło, okrucieństwo, grzech, szatana. Nierzadko identyfikuje się go z wężem czy wielorybem, które również uosabiają szeroko pojmowane zło (nt. symboliki smoka, węża i wieloryba zob. np. Kopaliński 1990: 391–394, 447–451, 457–458).

⁷) Literackie cytaty, tytuły książek, filmów, rozmaite powiedzenia, przysłowia itp. stanowią pewien schemat utrwalony w świadomości użytkowników danej kultury. Poprzez zasugerowanie zmian, wprowadzenie modyfikacji do gotowego modelu ujawnia się dodatkowa, naddana treść, dzięki której zwykle realizuje się komizm (Krawiec 1989: 649–650).

⁸) Stosowanie parafrazy zwykle jest zamierzone, pełni bowiem przede wszystkim funkcję impresywną, przyciąga odbiorcę, zachęca go, tworząc w jego podświadomości stereotyp myślowy. Nierzadko też nazwy funkcjonujące jako parafrazy znanych tytułów filmowych, literackich czy innych obliczone są na wywołanie efektu komicznego. Parafrazy w porównaniu z pierwowzorem zwykle stają się dowcipem, którego elementy językowe wywołują reakcję komiczną zarówno swym kształtem, jak i sensem. Efekt komiczny warunkują określone układy kompozycyjne (Krawiec 1989: 649).

pulapka (kojarzy się z zamkniętym obszarem, w którym zostały «uwięzione» rozmaite gatunki zwierząt przeznaczone do ekspozycji w bydgoskim pawilonie) czy *tajemnica* (gady, płazy i ryby, które zostaną umieszczone w kompleksie akwarium i terrarium, dla wielu zwiedzających mogą być słabo znane lub nieznanne), *ogród* (teren zagospodarowany przez człowieka, symbolizujący ład i harmonię). Odczytanie nazw tego typu dokonuje się poza sferą intertekstu.

Nazwy oparte na transonimizacji, w literaturze określane również mianem nazw wtórnych, tj. jednobrzmiących z imionami własnymi ludzi, z nazwami obiektów geograficznych i innych (por. Grodziński 1973: 16–17), funkcjonują w przestrzeni nazewniczej dzięki kontekstowi pragmatycznemu, który powoduje, że odpowiednie nazwy są odczytywane jako znaki językowe w danej klasie onimicznej. Mamy tutaj do czynienia z identyfikacją przez odniesienie, która zakłada określoną wiedzę na temat rodzaju i charakteru obiektu (Siwiec 2012: 177). Można więc przyjąć, że zaproponowane w tej grupie nazwy, stanowią nawiązanie do swych pierwowzorów, tylko dzięki temu, że mają nazywać — wedle ich autorów — obiekt, w którym znajdują się rozmaite gatunki drobnych zwierząt, spełnią swą funkcję identyfikacyjną. Istotna jest tu również warstwa skojarzeniowa, dość silnie rozbudowana, oraz treści symboliczne, metaforyczne, jakie implikują przywołane nazwy.

Druga grupa chrematonimów, znacznie liczniej poświadczona w zebranych materiale, obejmuje te nazwy, które powstały w wyniku onimizacji, tj. przeniesienia nazwy pospolitej do kategorii leksykalnej nazw własnych. W przywołanej grupie najliczniej reprezentowane są:

a) Nazwy zaczerpnięte ze świata fauny, np.: *Eskulap*, *Pirania*, *Kijanka*⁹⁾, *Sum*, *Salamandra* i *Spółka*¹⁰⁾, *U jaszczura*¹¹⁾. Tego typu nazwy są homogenne, nawiązują do tematyki, źródła semantycznego, tu: do przeznaczenia akwariów i terrariów. Nazwy te przede wszystkim informują o tym, co — jaki gatunek zwierząt — znajduje się w tak sygnowanym obiekcie. Proponowane nazwy stanowią przykład nominacji opartej na metonimii.

b) Nazwy wiążące się z wypoczynkiem, sportem, rekreacją, turystyką, rozrywką: jednowyrazowe, np. *Oaza*, *Azyl*, *Zacisze*, oraz dwu- i trzywyrazowe, np. *Natura Park*, *Szklane Siedlisko*, *Szklana Oaza*, *Szklane Obserwatorium*, *Szklana Kraina*, *Kraina Trzech Żywiołów*, *Zakątek małych żyjątek*, *Mysłecińska przystań zwierząt*, *Ostoja*

⁹⁾ Pod względem słowotwórczym przywołane chrematonimy stanowią egzemplifikacje nazw przeniesionych odapelatywnych (Breza 1998: 352).

¹⁰⁾ Wydaje nam się, że przywołaną propozycję *Sum*, *Salamandra* i *Spółka* można uznać również za nazwę motywowaną metaforycznie, nazwę aluzyjną, nawiązującą do tytułu pełnometrażowego filmu animowanego dla dzieci z 2001 r. *Potwory i spółka* (reż. Pete Docter).

¹¹⁾ Nazwa przyimkowa *U jaszczura*, stanowiąca przykład struktury komponowanej z przyimkiem *u*, wskazującym na osoby, instytucje dostarczające czegoś, świadczące określone usługi, oraz rzeczownikiem, będącym zwykle imieniem, w dopełniaczu, jest jednym ze sposobów nazywania rozmaitych obiektów handlowo-usługowych (por. np. nazwy lubelskie: *U Grażynki* — kwaciarnia, *U Ireny* — cukiernia, *U Jasia* — sklep kosmetyczno-chemiczny, *U Pani Krystyny* — pracownia krawiecka, *U Marka* — pamiątki, dewocjonalia (Siwiec 2012: 180)), jednak nazywając obiekt w bydgoskim zoo, ma inny sens. Warto również dodać, że w tworzonych przez struktury przyimkowe chrematonimach występują nie tylko imiona, ale też inne określenia, przeważnie o charakterze nieoficjalnym, potocznym, przezwiskowym, familiarnym czy emocjonalnym (np. lubelskie *U Buziaka* — pub, *U Gadulki* — lodziarnia, *U Krokodyla* — winiarnia (od przezwiska właściciela)).

Fauny — *MYŚLARKA*. Neologizm *myślarka*, choć utworzony zgodnie z modelem słowotwórczym: temat czasownika + sufiks *-arka*, może budzić wątpliwości natury poprawnościowej. Wskazany bowiem model służy do tworzenia nazw narzędzi (nomina instrumenti), por. *drukarka*, *kopiarka*, *sprężarka*, *koparka*. I choć możliwe (systemowe) jest utworzenie leksemu **myślarka* (*myśl-eć* + *-arka*), jednak we współczesnej polszczyźnie wyraz ten nie występuje. Definicja strukturalno-znaczeniowa neologizmu **myślarka* ‘coś, co służy do myślenia’ wskazuje na urządzenie, narzędzie «myślące», metaforycznie — na głowę, komputer, nie konotuje zaś treści, choćby asocjacyjnych (przynajmniej nie od razu), związanych z obiektem w Ogrodzie Fauny Polskiej w bydgoskim Myślęcinku. Interpretacja uczestnika konkursu, autora zaproponowanej nazwy, jest dość zaskakująca: klasyczny dla kategorii nomina instrumenti sufiks *-arka* skojarzony został przez pomysłodawcę nazwy z biblijną arką Noego, symbolizującą schronienie przed potopem dla Noego i jego rodziny wraz z przedstawicielami różnych gatunków zwierząt.

Występujące w tej grupie nazwy z rzeczownikiem *szkło* (lub wyrażeniem przyimkowym *za szkłem*) oraz utworzonym od niego przymiotnikiem *szklany* stanowią zbiór dość licznie poświadczony w zebranych materiale (por. *Świat za szkłem*, *Szklany Podglądacz*, *Szklany Pawilon*, *Szklana Kraina*, *Szklana Oaza* itp.). Wyróżnione nominacje bezpośrednio nawiązują do znaczeń leksemów *akwarium* oraz *terrarium*, zwłaszcza do właściwości materiałowych tych naczyń¹²⁾. Powstały one w wyniku skojarzenia pojemników, wykonanych częściowo lub w całości ze szkła, w których zostaną umieszczone, a następnie zaprezentowane w myślecińskim pawilonie płazy, ryby i gady, z wyrazem pospolitym, nazywającym zwykle krainę, miejsce wskazujące na rodzaj (charakter) obiektu i jego właściwości (por. *Szklane Siedlisko*, *Szklana Oaza*, *Szklany Świat*, *Szklany Pawilon*).

c) Nazwy nawiązujące do języka reklamy / zaczerpnięte z języka reklamy, np. *Terraz Akwa* lub jej graficzny wariant *Terra...z Akwa*; wskazane propozycje odsyłają do czytelnego hasła TERAZ POLSKA i programu promującego polskie przedsiębiorstwa oraz polskie produkty, jednocześnie stanowią przykład gry językowej: są połączeniem inicjalnych segmentów rzeczowników *akwarium* i *terrarium* (*terra-* oraz *akwa-*), nawiązując w ten sposób bezpośrednio do pawilonu «Akwarium i Terrarium». Nazwa *Myśl 3W1*, należąca do wskazanej grupy, z jednej strony opiera się na grze słów: *Myśl* jako nazwa własna (potoczna, regionalna, skrócona forma nazwy *Myślęcinek*) — *myśl* jako wyraz pospolity, rozumiany jako ‘czynność, funkcja, praca umysłu, proces poznawczy; myślenie, rozmyślanie, świadomość,

¹²⁾ Definicje słownikowe rzeczowników 1) *akwarium* i 2) *terrarium* są następujące: odpowiednio 1) ‘szklany zbiornik wypełniony wodą, w którym hoduje się zwierzęta (głównie ryby) i rośliny wodne’ (NSJP: 8); od łac. *aquarium* ‘naczynie na wodę’; sztuczny zbiornik wodny o zróżnicowanych rozmiarach i kształtach, z co najmniej jedną ścianą z materiału przezroczystego, zwykle ze szkła, służący do hodowli oraz prezentacji organizmów żyjących w środowiskach słodko- lub słonowodnych; 2) ‘pomieszczenie do hodowania i obserwacji drobnych zwierząt lądowych lub ziemnowodnych, przystosowane do ich wymagań’ (NSJP: 1029); od łac. *terra* ‘ziemia’; sztuczne pomieszczenie przeznaczone do hodowli przeważnie płazów i gadów, ale także bezkręgowców, przystosowane do ich wymagań w naturalnych środowiskach. Może to być specjalne pomieszczenie lub przenośny, ewentualnie oszklony, pojemnik lub zbiornik w formie skrzynki wykonany z drewna, blachy lub plastiku (faunboxy), a często w całości ze szkła.

pamięć' (NSJP: 482), z drugiej zaś odsyła do powszechnie dostępnych, nierzadko też reklamowanych produktów różnego typu, przede wszystkim kosmetycznych, drogerijnych, chemicznych, pielęgnacyjnych, spożywczych, łączących właściwości kilku produktów w jednym (są to produkty typu 2w1, 3w1, 4w1, a nawet 10w1), np. szampony 2w1, tj. szampon i odżywka, kawa rozpuszczalna typu 3w1 (kawa, cukier i mleczko).

d) Nazwy nawiązujące do okresów w dziejach Ziemi, np. *MezoZoo*, *JuraMix* (też gra językowa), *Juranium*. (Por. era mezozoiczna, mezozoik — era, która rozpoczęła się od wielkiego wymierania pod koniec permu, a skończyła zagładą wielkich gadów pod koniec kredy, znaną jako wymieranie kredowe. Era mezozoiczna trwała dwa razy krócej niż paleozoiczna, bo tylko 170 milionów lat. Dzieli się ją na trzy okresy: trias, jurę i kredę. Era mezozoiczna to epoka dinozaurów, gadów latających i morskich, także lądowych). Proponowane w tej grupie nazwy bazują na skojarzeniu: era mezozoiczna / okres jury — dinozaury — gady — terrarium. Ponadto nazwy *MezoZoo* oraz *JuraMix*, w których wykorzystuje się organizację brzmieniowo-semantyczną, stanowią przykład gry językowej, kalamburu, ujawniają intencje autora wskazanych propozycji, tj. zaciekawienie, zaskoczenie i chęć pozyskania odbiorcy komunikatu. Świadczą ponadto o językowej kreatywności, choć jednocześnie ograniczają przezroczystość komunikatu, wprowadzając do niego nadmiar organizacji stylistycznej (Zimny 1996: 147). Przywołane nazwy ujawniają jeszcze jedną tendencję, dość charakterystyczną, zwłaszcza w nadawaniu nazw firmom, polegającą na łączeniu elementów niejednorodnych, nierzadko obcego pochodzenia, z zachowaniem oryginalnej pisowni, np. *Jura-Mix* (por. przykładowe nazwy polskich firm i przedsiębiorstw: *Dach-Mix* — firma dekarska, *Rolet-Mix* — firma produkująca i montująca rolety, *MIX8Planet* — sklep wielobranżowy, *P'mix* — serwis samochodowy).

e) Nazwy lokalizujące obiekt w najbliższej przestrzeni: 1) motywowane nazwą *Bydgoszcz* lub jej potocznym, funkcjonującym przede wszystkim w języku młodego pokolenia bydgoszczan wariantem *Bydzia*, np. *Bydziarium*, *Bydgostarium*, *Bydgoskie Faunarium*; 2) motywowane nazwą osiedla *Mysłęcinek*, np. *Mysłęcinarium*, *Mysłarium*, *Mysłęciński AKWA-TERR*.

Nazwy te świadczą o przywiązaniu do tego, co rodzime, eksponują bydgoski, regionalny charakter pawilonu «Akwarium i Terrarium», informując jednocześnie o lokalizacji obiektu. Nominacje tego typu, zasadniczo podobne pod względem strukturalnym, mają specjalne znaczenie (i na tym tle wyróżniają się spośród pozostałych nazw) — niosą bowiem informację o przestrzeni, sytuują obiekt w przestrzeni regionu i kraju oraz pozytywnie go waloryzują, czyniąc z niego powód do dumy mieszkańców Bydgoszczy¹³). Warto w tym miejscu podkreślić, że formacje z sufiksem *-arium*, typu *Bydziarium*, *Mysłęcinarium*, *Mysłarium*, ujawniają zarysowującą się od pewnego czasu tendencję do automatyzacji technik

¹³ Nazwą lokalizującą o charakterze struktury komponowanej może być również propozycja *Byd-gad-ryb*, utworzona z uciętych leksemów: *Bydgoszcz*, *gady*, *ryby* i w zamyśle autora charakteryzująca typ nazywanego obiektu (ryby i gady) oraz wskazująca na jego lokalizację (w Bydgoszczy). Wydaje się jednak, że zaproponowana nominacja jest nieprecyzyjna, niefortunna i mało czytelna przede wszystkim ze względu na niejasny związek semantyczny pomiędzy poszczególnymi członami.

derywacyjnych (występującą obok dwóch podstawowych nurtów we współczesnym słowotwórstwie, tj. tendencji do skrótu i precyzji informacji). Przejawia się ona m.in. w tworzeniu formacji seryjnych, analogicznych, które powstają w wyniku wymiany jednego ze składników w danym ciągu złożenia (Jadacka 2005: 104–105). Proponowane nazwy wzorowane są na utrwalonych w polszczyźnie leksemach typu *akwarium*, *terrarium*, *oceanarium* (NSJP: 562) czy *delfinarium* (NSJP: 125). Cechą wspólną podanych rzeczowników pospolitych jest komponent ‘zbiornik, pomieszczenie’, w którym, w zależności od rodzaju, hoduje się różne gatunki zwierząt i roślin. Z tego punktu widzenia zaproponowane przez bydgoszczan nazwy z sufiksem *-arium*, fundowane przez nazwy *Bydgoszcz* oraz *Myszęcinek*, budzą pewne wątpliwości zarówno natury poprawnościowej, jak i w zakresie precyzji utworzonych neologizmów. Na tym tle poprawniejsza, choć również mało precyzyjna, jest formacja (z sufiksem *-arium*) derywowana od rzeczownika *fauna* — *faunarium*. Natomiast struktura *fenomenarium* (od rzeczownika *fenomen*), konotująca metaforyczne treści, jest mało precyzyjna i niepoprawna. Zwykle bowiem derywaty tego typu powstają według schematu: podstawę słowotwórczą stanowi temat rzeczownika pospolitego, na ogół będący polską lub częściej łańcisną nazwą gatunkową zwierzęcia, do którego dołączony jest formant *-arium* jako wykładnik znaczenia ‘sztuczny zbiornik, pojemnik, pomieszczenie, w którym hoduje się rozmaite gatunki fauny lub/i flory’, np. *delfinarium* ‘zbiornik wodny przeznaczony do hodowli, tresury i pokazów wytresowanych delfinów’; *fokarium* ‘kompleks basenów, budynków, w których znajdują się foki, w celu odtworzenia zagrożonych gatunków fok’; *egzotarium* ‘sztuczne pomieszczenie, służące do przetrzymywania zwierząt egzotycznych (lądowych, wodnych, wodno-lądowych)’; *serpentarium* ‘pojemnik do przechowywania węży’; *akwaterarium* ‘zbiornik służący do hodowania zwierząt wodno-lądowych, np. żółwi’; *herpetarium* ‘pojemnik, w którym hoduje się płazy i gady’; *paludarium* ‘sztuczny zbiornik, w którym hoduje się zwierzęta i rośliny błotne’; *insektarium* ‘pomieszczenie dla owadów’; *formikarium* ‘pojemnik przeznaczony dla kolonii mrówek’.

Inne nazwy:

a) Rymowane, nierzadko potoczne, ekspresywne, rubaszne, zdrobniałe, np. *Chatka dla Gadka*, *Zakątek małych żyjątek*, *Rybki z za szybki* (też nazwa aluzyjna), *Gadziny dla rodziny* (rzeczownik *gadzina*, kwalifikowany we współczesnej polszczyźnie jako przestarzały, ma znaczenie ‘zwierzę pętlające, jadowite; płaz, gad’, a także — jako jednostka potoczna i przenośna — ‘człowiek nikczemny, podstępny’ (NSJP: 216)).

b) Oparte na grze językowej: formę kalamburu mają nazwy *zAKWATERROwani*, *zAKWATERROwany ŚWIAT*, *zAKWATERROwana FAUNA*. Proponowane nazwy (ich pierwszy człon), mające formę kalamburu, stanowią połączenie trzech wyrazów, przy czym jeden z nich *zakwaterowany*, czyli ‘zamieszkały, ulokowany’ (*zakwaterować* ‘przydzielić komuś kwatere’, NSJP: 1225), zawiera w sobie skróty leksemów *akwarium* oraz *terrarium*. Nadto zastosowano tu grę formą graficzną, która dodatkowo uatrakcyjnia nazwę. Z kolei nazwa *ZMIENNOCIEPLNI.PL* może mieć dwojaką motywację: 1) struktura wskazuje na podobieństwo do budowy adresów stron internetowych, a rozszerzenie *pl* ujawnia «polskość» strony (por. np. www.wp.pl, www.ukw.edu.pl, www.bydgoszcz.pl), lub 2) nawiązuje do

popularnego serialu emitowanego w telewizji publicznej pt. *Rodzinka.pl* (w tej perspektywie jest to tytuł aluzyjny). Składnik *zmiennocieplni* z pewnością odsyła do natury zwierząt znajdujących się w pawilonie, do ich zmiennocieplności. Można założyć, że nazwa z elementem *pl* stanowiącym łatwo rozpoznawalny, uniwersalny skrót nazwy *Polska* z jednej strony odwołuje się do stereotypu «dobre, bo polskie», odsyłając do poczucia patriotyzmu, postawy obywatelskiej, i służy wyznaczaniu wspólnej przestrzeni nadawcy i odbiorcy, należących do tej samej grupy narodowościowej (nazwa ta podkreśla więc polskość obiektu, do którego odsyła), z drugiej zaś — zaznacza odrębność wobec nazw o charakterze międzynarodowym, przeciwstawiając się tendencjom globalnym.

c) Obce: 1) angielskie: *Nature Show*, *Fantastic World*; stanowią rezultat szeroko rozumianej mody na język angielski; 2) łacińskie: *AkwaTerra*, *Papilarium* (łac. *papilio*, *papilionis* ‘ćma, motyl’), *Reptilarium* (łac. *reptilla* ‘gady’), oraz nazwy z elementem prefiksальnym *pro-* i sufiksem *-um*, np. *Profauna*, *Akwaterrium*, *Juranium*, *Tropikum*; nazwy z częstąką *-um* tworzone są analogicznie do struktur typu *liceum*, *archiwum*, *centrum*, *sanatorium*, *solarium*, które uznaje się za rzeczowniki przejęte z łaciny, mające rodzaj nijaki¹⁴) (Jadacka 2005: 34); 3) greckie: *Teriopark* ‘Park Zwierząt’ (od gr. *therion* ‘zwierzę, bestia’). W funkcjonowaniu nazw z tej grupy onimicznej można dopatrywać się tendencji globalnych, łącząc fakty nazewnicze z zasięgami, które w pierwszej kolejności pokrywają się z zasięgiem kultury i tradycji europejskiej, ale można również przyjąć, że mają one charakter uniwersalny, stanowiąc przykład językowej internacjonalizacji (zwłaszcza nazwy z elementami greckimi i łacińskimi). Reprezentowane w materiale nazwy o klasycznym rodowodzie wpisują się w ogólniejszą tendencję lingwistyczno-kulturową, zaznaczającą się we współczesnym nazewnictwie obiektów handlowo-usługowych. Coraz częściej bowiem nazwy sklepów, domów towarowych, firm, przedsiębiorstw, lokali gastronomicznych itp. nawiązują do języków klasycznych: do greki i przede wszystkim do wielowiekowej językowej tradycji łacińskiej w Polsce¹⁵). Zwykle nazwy tego typu motywowane są czynnikami prestiżowymi (poprzez asocjacje z kulturą wyższą, elitarną), kojarzą się ponadto z dziedzinami (specjalnościami), w których konieczna jest znajomość odpowiedniej terminologii grecko-łacińskiej (Siwiec 2012: 95), m.in. z usługami farmaceutycznymi i medycznymi (np. bydgoskie nazwy aptek: *Paracelsus*, *Echinacea Magnus*, *Vital*, przychodni lekarskich: *Medic*, *Medicus*, *Vitamed*, *Orthopedica*, laboratoriów medycznych: *Vitalabo*, *Med-Art*), prawniczymi (np. krakowskie kancelarie adwokackie i biura doradztwa podatkowego: *Compendium*, *Lex*, *Meritum*). Zaproponowane nazwy bydgoskiego pawilonu «Akwarium i Terrarium» utworzone od słów obcego pochodzenia, zapożyczone ze współczesnych języków obcych, przede wszystkim angielskiego, oraz wywodzące się

¹⁴) Odmiana tego typu rzeczowników jest nieco osobiwa (kłopotliwa), podlegają one bowiem znacznemu ograniczeniu odmiany przez przypadki. W liczbie pojedynczej funkcję wszystkich form przypadków zależnych pełni mianownik. Forma na *-um* jest zatem synkretyczna, łączy w sobie rozmaite funkcje składniowe. W liczbie mnogiej leksemy z tej grupy przyjmują regularne końcówki deklinacji nijakiej (Jadacka 2005: 34).

¹⁵) Łacina w przeszłości pełniła funkcję języka literackiego, do XVIII w. współistniała z językiem polskim.

z kultury antycznej (wpływy grecko-łacińskie) można uznać za przejaw ogólniejszej tendencji nazewniczej; badania przeprowadzone w Warszawie i Łodzi w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia dowiodły, że blisko 30–40 procent nazw obiektów handlowo-usługowych stanowią nazwy obce (Rzetelska-Feleszko 1995: 125). Z kolei badania prowadzone w Poznaniu w 2004 roku potwierdziły wyraźnie zaznaczającą się tendencję do językowej anglicyzacji, czy raczej amerykańskiej, nazw związanych ze sferą handlowo-konsumpcyjną (Siwiec 2012: 105–106). W tej perspektywie propozycje obcych nazw bydgoskiego obiektu akwarium i terrarium wpisują się w ogólniejszy nurt i potwierdzają tezę, że onimiczna przestrzeń miasta jest przestrzenią różno- i wielojęzyczną (Siwiec 2012: 92). Ponadto nazewnictwo obce stanowi istotny składnik reklamy komercyjnej — nazwy obco brzmiące odwołują się do prestiżu danego języka, niekiedy pełnią funkcję marketingową, i być może z tych też powodów pojawiły się wśród nadesłanych propozycji.

Nadesłane na konkurs propozycje nazw pawilonu «Akwarium i Terrarium» stanowią zbiór bogaty i zróżnicowany, są rezultatem różnorodnych wyborów, w których informacje o wyrazie (słowie) łączą się z informacjami o obiekcie, ale też — co trzeba mocno podkreślić — wychodzą poza sam obiekt na zasadzie asocjacji z obrazami myślowymi (wyobrażeniowymi) rozmaitych fragmentów rzeczywistości pozajęzykowej. W wielu przypadkach odwołują się w szerokim zakresie do kompetencji komunikacyjnej użytkowników polszczyzny, do ich wiedzy, mocno osadzonej w kontekście społeczno-kulturowym, umożliwiającej korzystanie z różnorodnych systemów znaków funkcjonujących w danej wspólnocie. Do takich systemów należą: literatura, kino, telewizja, Internet, w dużej mierze promujące kulturę popularną. Cechą charakterystyczną proponowanych nominacji jest ponadto przekraczanie granic językowych, co prowadzi do powstania nazw różnojęzycznych, odwołujących się do języka angielskiego i łacińskiego — za ich sprawą nadesłane nazwy sięgają do pozytywnego stereotypu zagranicy, ujawniają fascynację tym, co obce, zachodnie i światowe. Niektóre nazwy zaspokajają potrzebę oryginalności, odwołują się do poczucia językowej estetyki, czasem apelują do poczucia humoru. Tendencje globalne, ogólne w proponowanych przez bydgoszczan nazwach mają swoje przeciwieństwo w nazwach lokalnych — licznie reprezentowanych w zgromadzonym materiale egzemplifikacjach nawiązujących do nazw miejscowych *Bydgoszcz* oraz *Mysłęcinek* (także do jej potocznego, regionalnego wariantu, skróconej formy *Mysł*; głównie w połączeniach z czasownikami określającymi kierunek bądź miejsce, np. *jadę do Mysła, byłam w Mysłu*, funkcjonujących przede wszystkim w języku młodych mieszkańców Bydgoszczy). Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że zaproponowane przez bydgoszczan nazwy pawilonu w bydgoskim Ogrodzie Fauny Polskiej, wpisujące się w przestrzeń miasta, dają pewne wyobrażenie o współczesnych zjawiskach i procesach zachodzących w kulturze, o zmieniającej się rzeczywistości społecznej i akceptowanych hierarchiach wartości. Przede wszystkim informują o przeobrażeniach w polskiej sytuacji społeczno-komunikacyjno-językowej (Siwiec 2012: 89).

Nadesłane nazwy z jednej strony są oryginalne i w wielu wypadkach ujawniają kreatywność językową ich autorów, z drugiej zaś odzwierciedlają ogólniejsze tendencje nazewnicze. Przedstawione w artykule rozważania jedynie sygnalizują pewne wątki problemowe, które

nasuwa temat oraz analiza zgromadzonych nazw. Pokazują, że nazwy pawilonu «Akwarium i Terrarium» można powiązać z faktami kulturowymi, które zarysowały się w Polsce wyraźnie na początku XXI wieku, że można wobec nich stosować rozmaite klucze interpretacyjne. Materiał jest zróżnicowany, tradycyjne nazwy rodzime pojawiają się obok nazw obcych naśladujących nowoczesny, europejski styl. Ponadto nazwy poświadczające tendencje globalne, wielkoregionalne przeciwstawiają się innym, mającym zasięg lokalny, promujący region bydgoski. Wydaje się, że dopiero razem wzięte stanowią o różnorodności i wielowymiarowości, tak charakterystycznych dla kultury miejskiej (Siwiec 2012: 98). Osobną kwestię, zasadniczo niepodjętą w szkicu, stanowi zagadnienie poprawności i przezroczystości nadesłanych chrematonimów¹⁶). Biorąc pod uwagę fakt, że konkursu nie rozstrzygnięto, można przyjąć, iż żadna nazwa nie spełniła wszystkich wymagań oraz że nadesłane przez uczestników konkursu propozycje budzą niejednoznaczne skojarzenia. Wydaje się jednak, że jest to oddzielne zagadnienie, któremu można by poświęcić osobny tekst.

Bibliografia

- Breza E. 1998: Nazwy obiektów i instytucji związanych z nowoczesną cywilizacją (chrematonimy), [w:] *Polskie nazwy własne*. Encyklopedia, red. E. Rzetelska-Feleszko, Instytut Języka Polskiego PAN, Warszawa–Kraków, s. 343–361.
- Cieślakowa A. 1999: Nazwy własne we współczesnym języku polskim, [w:] *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Uniwersytet Jagielloński, Kraków, s. 97–111.
- Gałkowski A. 2008: Chrematonimy w funkcji kulturowo-użytkowej. Onomastyczne studium porównawcze na materiale polskim, włoskim i francuskim, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Grodziński E. 1973: *Zarys ogólnej teorii imion własnych*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Jadacka H. 2005: *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Kopaliński W. 1990: *Słownik symboli*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Kosyl C. 2001: Chrematonimy, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 447–452.
- Krawiec L. 1989: Komizm w nagłówkach prasowych, *Poradnik Językowy*, z. 9–10, s. 649–653.
- NSJP: *Nowy słownik języka polskiego*, red. E. Sobol, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
- Raszewski Z. 1994: *Pamiętnik gapia. Bydgoszcz, jaką pamiętam z lat 1930–1945*, Pomorze, Bydgoszcz.
- Rzetelska-Feleszko E. 1995: Nazwy łódzkich sklepów w 1994 roku, [w:] *Wielkie miasto. Czynniki integrujące i dezintegrujące*, t. 2, red. D. Bieńkowska, Uniwersytet Łódzki, Łódź, s. 118–129.
- Siwiec A. 2012: *Nazwy własne obiektów handlowo-usługowych w przestrzeni miasta*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Zimny R. 1996: Niektóre cechy składni współczesnego sloganu reklamowego, *Język Polski LXXVI*, s. 147–154.

¹⁶) W niektórych tylko przypadkach oceniamy poprawność badanych nazw. Szczegółowiej nie rozpatrujemy zagadnień poprawności. W naszej opinii jest to kwestia szczególnie ważna, jednak w podjętych rozważaniach zajmujemy się przede wszystkim uporządkowaniem oraz charakterystyką nadesłanych nazw pod względem semantycznym, zwracając uwagę na rozmaite sposoby, motywacje powstania danej nazwy.

Summary

The Bydgoszcz residents' creativity in language naming processes (on the basis of names for the "Aquarium and Terrarium" pavilion in the Polish Fauna Garden in Bydgoszcz)

Keywords: proper names, chrematonimy, naming tendencies.

The main aim of the present work is an attempt to review and classify the proper names for the "Aquarium and Terrarium" pavilion. The names were submitted by the inhabitants of Bydgoszcz within the "Competition for the name of the pavilion in the Polish Fauna Garden in Bydgoszcz", organized in November 2012 by the Mayor of Bydgoszcz. The typology is based primarily on the semantic criterion according to which the individual names were included in specific groups with common or similar motivation. Also the structural criterion was not without significance in the classification of the names. The submitted proposals may be considered chrematonyms. The submitted proposals of names constitute a rich and varied set, they are a result of a variety of choices in which information about the word is connected with the information about the object, but also they go beyond the object itself on the basis of associations with the mental images (imaginative) referring to various pieces of extra-linguistic reality. In many cases they refer in a wide range to the communicative competence of the Polish language users, to their knowledge, firmly embedded in the socio-cultural context, which allows them to use various sign systems functioning in a certain community. Literature, cinema, television and the Internet can be such systems. A characteristic feature of the submitted nominations is also crossing the linguistic boundaries, which results in forming multilingual names. On the one hand the submitted names are original and in many cases reveal the language creativity of their authors, on the other hand — they reflect broader trends in naming.
